



## SZYMON BABUCHOWSKI

redaktor wydania

Sekty są prawdziwym zagrożeniem nie tylko dla duchowości, ale w niektórych przypadkach także dla zdrowia czy nawet życia. Dlatego niepokoi postawa dyrektorki jednego z katowickich liceów, która uznała, że wiedza dotycząca tego tematu nie jest potrzebna uczniom. Dziś na s. IV–V wskazujemy wszystkim zainteresowanym jedno z miejsc, w którym mogą uzyskać informacje o sektach i otrzymać pomoc. ■

## ZA TYDZIEŃ

- NOWA INICJATYWA dla bezrobotnych
- Czy Śląsk jest wciąż regionem górniczym? – czyli o GÓRNIKACH, ŚW. BARBARZE I WĘGLU
- O kobietach, które w więzieniu STWORZYŁY TEATR i opowiadają o swoim dramacie

Nie czytam „Biblii Ślązoka” – taką deklarację złożył Ślązak z dziada pradziada, abp Damian Zimoń. Dodał, że trudno nie zauważyć podobnych tłumaczeń, można je nawet lubić, ale warto pozostać przy tekstach, które są literacko poprawne.

O przekładach Biblii na gwary i slangi wypowiedzieli się uczestnicy sympozjum biblijnego, zorganizowanego 19 listopada w Katowicach. Powszechna była opinia, że przekłady gwarowe mają wartość jedynie dla badania języka i kultury jakiejś grupy społecznej, nie posiadają natomiast wartości teologicznej. Z całkowitym brakiem akceptacji spotkały się natomiast próby tłumaczeń slangowych.

Zdaniem ks. prof. Waldemara Chrostowskiego, celem każdego przekładu powinno być uprzyśpieszenie Pisma Świętego. – Istnieją jednak granice takiej twórczości i, moim zdaniem, zostały one w niektó-



KS. GRZEGORZ STRZELCZYK

rych wypadkach przekroczone – uważa biblista z Warszawy.

Ks. dr Artur Malina z Uniwersytetu Śląskiego stwierdził, że trudno wyobrazić sobie dobrej przekład slangowy, bo siłą rzeczy gubi on charakterystyczny dla Biblii styl wysoki. – Biblia w oryginale została napisana językiem uroczystym albo potocznym, ale nie slangowym – stwierdził śląski biblista.

W Katowicach miała miejsce polska prezentacja nowego, pią-

**Katowickie sympozjum na Wydziale Teologicznym UŚ zgromadziło prawdziwe sławy**

tego, wydania krytycznego Biblii Hebrajskiej (Biblia Hebraica Quinta). Zaprezentował ją redaktor dzieła, a zarazem rektor Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie ks. prof. Stephen Pisano.

Krytyczne wydanie Biblii Hebrajskiej ma olbrzymie znaczenie, ponieważ będąc naukowo opracowanym oryginalnym tekstem hebrajskim, stanowi ono podstawę tłumaczeń na wszystkie języki narodowe.

ML, JD KAI

## POD ZNAKIEM CHRYSYTA KRÓLA

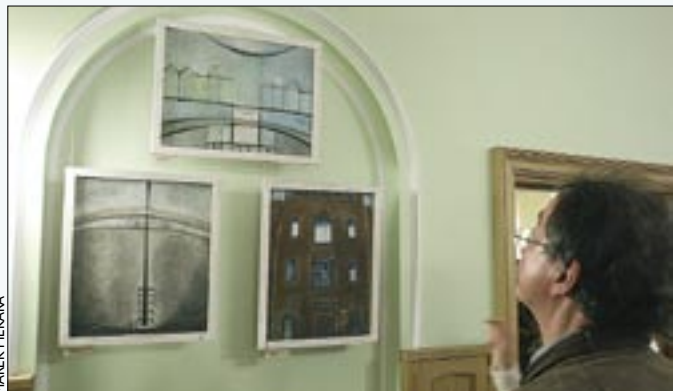


HENRYK PRZONDZIONO

Uroczystość Chrystusa Króla była zwieńczeniem obchodów 80-lecia utworzenia diecezji katowickiej i 50-lecia katedry. Podczas Sumy odpustowej odprawionej 20 listopada w katedrze arcybiskup Damian Zimoń przypomniał historię powstania diecezji. Została ona utworzona papieską bullą „Vixdum Poloniae unitas” z 28 października 1925 r. – Polska otrzymała od Opatrzności wielki przywilej niesienia narodom pokoju i zgody. Polska pogodzi kiedyś nowoczesność z tradycją, przyszłość z przeszłością, a uczyni to w Imię Boże pod znakiem Chrystusa Króla – cytował Metropolita słowa Augusta Hlonda, pierwszego biskupa katowickiego. Dodał, że zdanie to jest wielkim wyzwaniem dla jednoczącej się Europy. – Brakuje nam nawrócenia – mówił Arcybiskup. ■

**Eucharystia w katedrze 20 listopada była szczególną okazją do dziękczynienia**

## Wiele twarzy Katowic

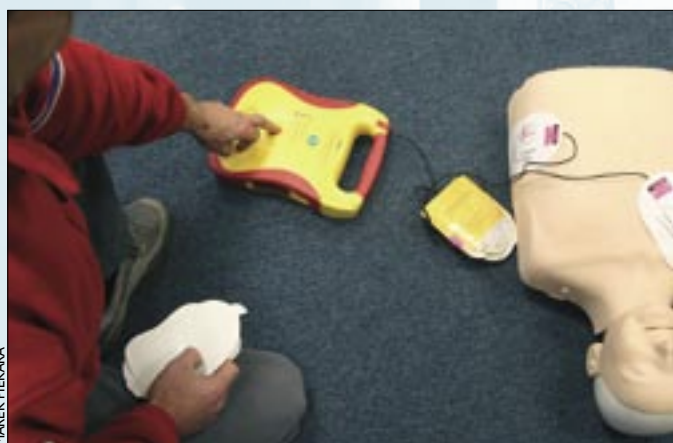


MAREK PIEKARA

**WYSTAWA.** Muzeum Historii Katowic przy ul. Szafranka 9 zaprasza do obejrzenia wystawy „Plener Katowice 2005”. Ekspozycja (na zdjęciu) jest owocem pleneru, w jaki pod wodzą komisarza Damiana Pietrka wyruszyło osiemnastu plastyków z kraju i zza granicy, m.in. z Australii, RPA, Niemiec i Stanów

Zjednoczonych. Odwiedzili m.in. Nikiszowiec, stary dworzec kolejowy, osiedle Tysiąclecia. Efektem są zaskakujące, zróżnicowane prace: nie tylko melancholijne pejzaże brudnego i zniszczonego miasta, ale także obrazy przedstawiające kolorowe i błyszczące światłem oblicze stolicy Górnego Śląska.

## Przywraca pracę serca



MAREK PIEKARA

**BIBLIOTEKA ŚLĄSKA.** Defibrylator (na zdjęciu w środku) – urządzenie skutecznie przywracające pracę serca osobie, której serce przestało bić wskutek wypadku, został 16 listopada przekazany Bibliotece Śląskiej przez Fundację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Obecność takich urządzeń w miejscach

publicznych – na dworcach, w hipermarketach, w szkołach, na ulicach dużych miast czy w policyjnych radiowozach – zdecydowanie poprawia skuteczność udzielania pierwszej pomocy. Przekazaniu defibrylatora towarzyszyło szkolenie przeprowadzone przez instruktorów – ratowników fundacji.

## Zapraszamy organistów

**KATOWICE, RYBNIK.** Adwentowy dzień skupienia dla organistów odbędzie się 2 grudnia w kościele Niepokalanego Poczęcia

NMP w Katowicach i 3 grudnia w kościele Królowej Apostołów w Rybniku. Spotkania rozpoczynają się o godz. 10.00.

## Dla członków KSM

**PIELGRZYMKA.** Archidiecezjalna Pielgrzymka na Jasną Górę połączona z dniem skupienia dla Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży odbędzie się w sobotę 3 grudnia. Początek o godz. 11.00 w kaplicy Cudownego Obrazu. Przyrzeczenie dla nowych członków KSM odbędzie się w niedzielę 11 grudnia br. o godz. 15.00 w parafii św. Barbary w Katowicach Giszowcu.

## Dzień skupienia prawników

**KATOWICE.** Duszpasterstwo Prawników Archidiecezji Katowickiej zaprasza na adwentowy dzień skupienia, który odbędzie się 11 grudnia o godz. 10.00 w domu parafialnym przy kościele Mariackim w Katowicach (pl. ks. Emila Szramka). Homilię w czasie Mszy i konferencję wygłosi ks. dr Tomasz Jaklewicz.

## Człowiek i środowisko

**WYDZIAŁ TEOLOGICZNY UŚ.** Symposium naukowe „Środowisko zbudowane w służbie człowieka” odbyło się 16 listopada w auli Wydziału Teologicznego UŚ. Referaty zostały przedstawione w trzech blokach tematycznych: „Środowisko zbudowane w oczach architektów i przedstawicieli nauk społecznych”, „Potrzeby użytkownika w specyficznym środowisku” i „Środowisko zbudowane w oczach zarządców i użyt-

kowników”. Organizatorzy – Politechnika Śląska i katowicka Caritas – zapowiedzieli, że przemyslenia prelegentów zostaną opublikowane w specjalnym wydawnictwie. Tematy podejmowane podczas sympozjum koncentrowały się wokół zagadnień wpływu otoczenia na jakość życia człowieka. Prof. Elżbieta Niezabitowska mówiła na przykład, o czym musi pamiętać architekt, żeby w zaprojektowanej przez siebie przestrzeni człowiek czuł się dobrze.

## Jesienno-Zimowe Koncerty Organowe

**BRYNÓW.** W sobotę 3 grudnia 2005 r. o godzinie 19.00 odbędzie się kolejny koncert z cyklu Jesienno-Zimowe Koncerty Organowe w kościele Najświętszych Imion Jezusa i Maryi w Katowicach Brynowie

(ul. Nasykowa). Wykonawcą będzie Urszula Jasińska z Katowic. Wykona utwory Buxtehudego, Muffata i Frobergera, a także opracowania pieśni adwentowych J.S. Bacha. Wstęp wolny.

## Kobiety w fotografii

**NIKISZOWIEC.** W galerii „Magiel”, filii Muzeum Historii Katowic przy ul. Rymarskiej 4, oglądać można ekspozycję „Kobiety w fotografii rodziny Niesporków”. Zakład fotograficzny Niesporków działa nie-

przerwanie od 1919 roku do dzisiaj. Wystawa pokazuje, jak kobiety portretowali przedstawiciele czterech pokoleń fotografów. Na zdjęciu: Krzysztof Niesporek z córką Sabiną i żoną Krystyną.



JOZEF WOLNY

Specjalne wydanie

## „Gość” na kolędę

Co to znaczy „C+M+B”? Co jest najtrudniejsze dla księdza w czasie odwiedzin duszpasterskich? Jak gospodarze mogą pokonać kolędowy stres?

Tego wszystkiego dowiesz się ze specjalnego wydania „Gościa Niedzielnego”, które trafi do wszystkich parafii archidiecezji i będzie rozdawane przez księży podczas kolędy.



Na 16 stronach znajdziesz m.in. wywiad z ks. prof. Jerzym Szymikiem, list ks. Tomasza Jaklewicza do par niesakramentalnych, a także krótki kurs

wspólnej modlitwy rodziców i dzieci. Marcin Jakimowicz tłumaczy, po co chodzić na Mszę świętą, a ks. Artur Stopka zachęca do odwiedzenia parafialnych stron internetowych.

Zapraszamy do lektury! ■

XIV Górnośląski Festiwal Sztuki Kameralnej

## Ślad Struka

Od 15 listopada w galerii „Engram” w Górnośląskim Centrum Kultury w Katowicach można oglądać wystawę prac Tomasza Struka. Jej wernisaż był częścią XIV Górnośląskiego Festiwalu Sztuki Kameralnej „Ars Cameralis Silesiae Superioris”.

Ekspozycję przygotowano w ramach interdyscyplinarnego projektu „Ślady pamięci”, na który złożyły się trzy wystawy, konferencja naukowa oraz publikacja książkowa. Postacią, która łączy przedsięwzięcia, jest zmarły w ubiegłym roku Tomasz Struk. Ten artysta plastyk związany był z Katowicami, Berlinem i Paryżem. Pozo-

stał prace w wielu kolekcjach zasilających dziś m.in. muzea w Warszawie, Kioto, Seulu, Frankfurtach. Problematyka czasu i od-

czyskającego się w pamięci „śladu” pojawiły się w pracach twórcy „Mnemozyne” już pod koniec dekady lat 70. „Nieoczekiwana i przedwczesna śmierć Tomasza Struka sprawiła, że teraz sam stał się przejmującym śladem pamięci” – piszą organizatorzy. Dwie pozostałe wystawy można oglądać w Galerii Sektor I – „Ślady pamięci” i w galerii „Piętro Wyżej” – „Ślady przyjaźni. Hommage à Tomasz Struk” w GCK. Wszystkie ekspozycje czynne są do stycznia przyszłego roku.

BGZ



Tomasz Struk, bez tytułu (1993), technika mieszana

Czesko-polskie spotkania ekumeniczne

## Wizyta Władyki

Pragnę się spotkać z przedstawicielami różnych wyznań i samorządów lokalnych oraz złożyć hołd wszystkim umęczonym na tej ziemi – powiedział dziennikarzom arcybiskup Pragi i Ziem Czeskich, **Kryštof**, rozpoczynając 14 listopada swą pierwszą wizytę w Polsce.

Zwierzchnik Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w Czechach przybył na zaproszenie konsula generalnego Republiki Czeskiej w Katowicach Josefa Byrtusa. Podczas konferencji prasowej czeski hierarcha nadmienił, że przez swoje spotkania zamierza nawiązać do dziedzictwa misji cyrylo-metodiańskiej, by ożywić łączące nas korzenie religijne i kulturowe.

Autokefaliczny Kościół Prawosławny na ziemiach czeskich zapisał w XX wieku swoje piękne karty. Jedną z najbardziej heroiczych postaci jest św. Gorazd, biskup praski i morawsko-śląski, zamordowany wraz z trzema innymi księżmi przez hitlerowców we wrześniu 1942 r. Dziś Kościół ten liczy w Czechach około 25 tys., a na Słowacji – ok. 55 tys. wyznawców, i odgrywa ważną rolę w procesie integrowania przybyszów z Europy Wschodniej, którzy na terenach dawnej Czechosłowacji szukają lepszych warunków życia. Duchowni prawosławni starają się zapobiegać konfliktom narodowościowym, troszczą się o więźniów i bezdomnych. 52-letni arcy-



MAREK PIEKARA

Arcybiskup Kryštof

biskup (władyka) swój urząd sprawuje od 2000 r. Ma tytuł doktora filozofii; studiował m.in. język nowogrecki i teologię. W programie jego wizyty znalazły się spotkania z prezydentami miast oraz ekumeniczne rozmowy z hierarchami bratnich Kościołów chrześcijańskich, wśród nich z abp. Stanisławem Dziwiszem. Abp Kryštof odwiedził także Muzeum Archidiecezjalne w Katowicach, obóz zagłady Auschwitz-Birkenau oraz Wadowice, miejsce narodzin Jana Pawła II, którego – jak przyznał – uważa za jedną z największych postaci XX wieku.

ANDRZEJ BABUCHOWSKI

■ R E K L A M A ■

**eM** PRZYSZLIŚMY  
ODDAĆ MU POKŁON  
RORATY na antenie Radia eM 107.6 FM  
od poniedziałku do piątku o 19.40. Początek 28 listopada 2005

radio eM 107.6 fm

Nasza młodzież jest tak wyrobiona, że nie da się złapać sektom – zapewniała dyrektor katowickiego liceum. Nazajutrz jego uczennica, członkini grupy satanistycznej, zwróciła się o pomoc do Centrum.

tekst

**ANNA BURDA-SZOSTEK**

Kiedy Dariusz Pietrek, szef Śląskiego Centrum Informacji o Sektach i Grupach Psychomanipulacyjnych, zwrócił się do jednego z liceów ogólnokształcących w Katowicach z propozycją przeprowadzenia bezpłatnej prelekcji na temat sekt, został odprawiony z kwitkiem. – Pani dyrektor stwierdziła: „Nasza młodzież jest tak inteligentna i wyrobiona, że nie da się złapać w tego typu mechanizmy”. Następnego dnia do biura przyszli rodzice z córką. Chciała uwolnić się od grupy satanistycznej. Okazało się, że chodzi do liceum, które odmówiło wykładów. „Proszę pana, tam ludzie ćpają, piją, należą do różnych subkultur” – opowiadała nastolatka. „Grupa satanistyczna, do której należą, to co najmniej 7 osób”.

Dariusz Pietrek pochodzi z ateistycznej rodziny. Praktykował buddyzm, interesował się New Age, magią, tarotem, okultyzmem. Po doświadczeniach z sektami postanowił założyć ośrodek, który zajmowałby się ich problematyką.

Tak w 1995 roku powstało Śląskie Centrum Informacji o Sektach i Grupach Psychomanipulacyjnych. Jego praca zaczęła nabierać tempa od 1999 roku. Wtedy to w Rudzie Śląskiej miał miejsce pamiętny mord satanistyczny.



HENRYK PRZONDZIONO

– Przeżywałem wtedy naprawdę trudne chwile – mówi twórca Centrum. – Dla mnie było to rzucenie na bardzo głęboką wodę. Musiałem zdiagnozować satanizm i poznać jego rozmiary. Po tej tragedii przez dwa lata jeździłem i szkoliłem nauczycieli, rodziców, młodzież.

### Satanistyczna dyskoteka

W ciągu roku do Centrum zgłasza się około 250 osób. Większość interwencji dotyczy spraw związanych z sek-

**Sekty przyciągają młodych ludzi atrakcyjnym wizerunkiem i pozorami szczęścia**

tami. Ale przychodzą także rodzice, prosząc o pomoc w niepowodzeniach wychowawczych.

Dla sekt szczególnie atrakcyjnym miejscem działania jest szkoła. Dariusz Pietrek wspomina próbę wprowadzenia treści satanistycznych do jednej z chorzowskich szkół. Ktoś zaproponował zorganizowanie tam dyskoteki dla młodzieży. Warunki finansowe były atrakcyjne, więc dyrektor szkoły dała się przekonać. W czasie zabawy odbywały się konkursy. Nagrodami były kasety i płyty kompaktowe. Okazało się, że znajdo-

wały się na nich satanistyczne treści.

### Zakochany w sekcie

W naszym województwie obecnie najwięcej jest sekt religijnych i ekonomicznych. Występują w postaci różnych grup edukacyjnych. Proponują np. naukę angielskiego. Czasem sekty w swojej nazwie używają takich słów jak instytut, organizacja, uniwersytet. Tym samym wprowadzają młodych ludzi w błąd. Nie podejrzewają oni nawet, że są werbowani przez sektę. Sekta najpierw zaspokaja podstawowe potrzeby człowieka. Daje poczucie bezpieczeństwa, przynależności do rodziny, miłość, traktowanie

10 lat Śląskiego Centrum Informacji o Sektach i Grupach

# Uwaga, s

ch Psychomanipulacyjnych

# ekta!



na serio. Potem mówi: „my mamy prawdę – jedyną, słuszną, zbawienną – i możemy ci ją dać”.

Praca Centrum to nie filmowe wrywanie ludzi ze szponów sekty. – Człowiek będący w sekcie jest szczęśliwy – mówi Dariusz Pietrek. – Ma cechy charakterystyczne dla osoby zakochanej. A z taką się nie dyskutuje, bo ona po prostu broni swojej miłości. Nie zdaje sobie sprawy, że potrzebna mu natychmiastowa pomoc. To rodzice i przyjaciele najczęściej proszą o interwencję. Dlatego głównie pracujemy z rodzicami, tak by potrafili rozmawiać ze swoimi dziećmi. Uczymy, jak nie drażnić dziecka, by nie nastąpiło zerwanie więzi rodzinnych.

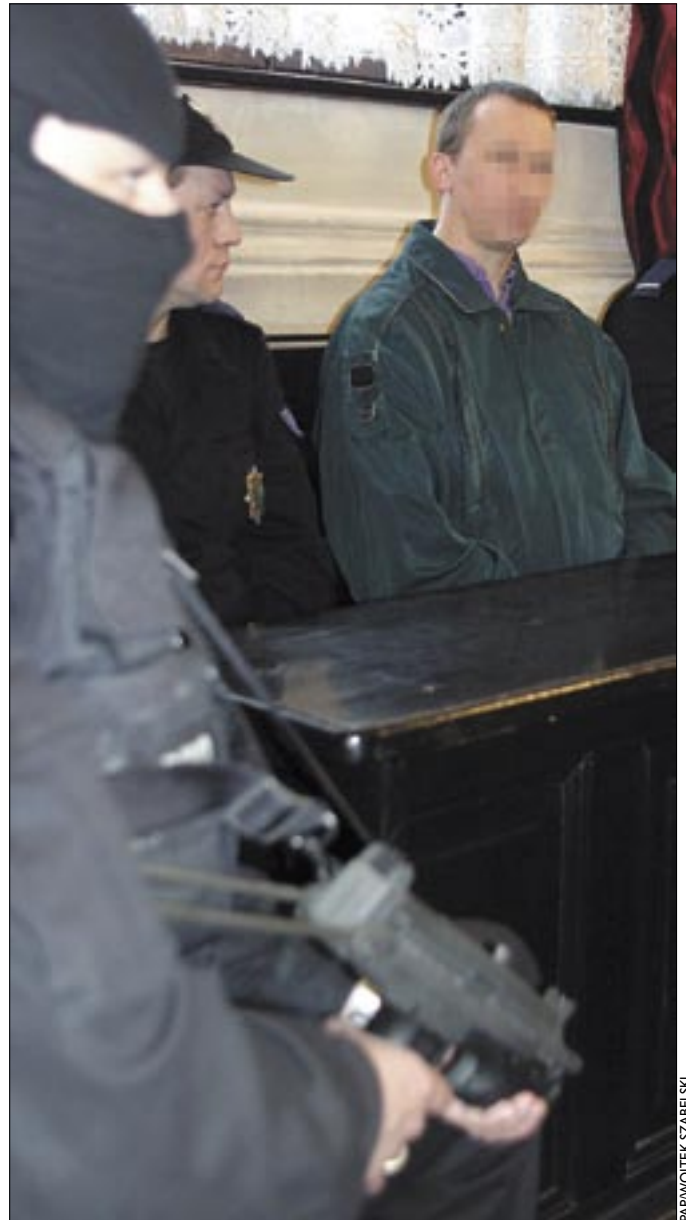
## Atakujemy!

W ubiegłym roku pracownicy Śląskiego Centrum zauważyli wzrost zainteresowania ideologią satanistyczną. Pojawiały się też sprawy związane m.in. z New Age i medycyną niekonwencjonalną. Na podstawie zgłoszeń Centrum szacuje, że na terenie okręgu katowickiego działa 70 różnego rodzaju sekt, grup nieformalnych.

W październiku tego roku szef Śląskiego Centrum został zaatakowany przez jedną z sekt. Na drzwiach mieszkania Dariusza Pietrka zawieszono plakat przestrzegający przed nim jako rzekomym pedofilem. Piętnaście podobnych plakatów z danymi teled adresowymi znaleziono także niedaleko jego domu. Niedawno otrzymał list z ekskrementami. W Internecie krążą skierowane przeciwko niemu listy. – Napisano w nich, że pewnie i tak cała ta akcja nie zmieni mojego postępowania – mówi pan Dariusz. – I to jest prawda. Zgłosiłem sprawę na policję. Trwa dochodzenie.

Pan Dariusz ataki wiąże ze swoim udziałem jako eksperta w jednej ze spraw Centralnego Biura Śledczego. Zdaniem szefa Centrum, sposób działania wskazuje, że za akcją stoi lider bractwa zakonnego Himawanti. Jego założyciel został w 1997 roku skazany na półtora roku więzienia w zawieszaniu za groźby zamachów bombowych na obiekty sakralne Kościoła katolickiego. Tym, co szczególnie wyróżnia bractwo, jest przekonanie, że sprawcą wszelkiego zła w Polsce jest Kościół katolicki.

– Nasza praca jest bardzo trudna i odpowiedzialna – mówi pan Dariusz. – Motywuje do ciągłego kształcenia. Żeby móc pomagać w sprawie sekt, trzeba mieć znacznie szerszą wiedzę.



Sposób działania wskazuje, zdaniem Dariusza Pietrka, że za atakami na jego osobę stoi Ryszard M. (na zdjęciu z prawej), lider bractwa zakonnego Himawanti

## TU ZNAJDZIESZ POMOC

Śląskie Centrum Informacji o Sektach i Grupach Psychomanipulacyjnych działa w Katolickim Centrum Edukacji Młodzieży „KANA” w Katowicach, pl. ks. Szramka 4 (obok kościoła Mariackiego).

Czynne jest w każdy wtorek od 16.00 do 19.00. Tel.: (0-32) 60-82-676, fax: 25-30-456; e-mail: sekty\_katowice@op.pl, www.katowice.kulty.info. Telefon zaufania: 0501-48-73-44 czynny codziennie do godz. 22.00.

W Centrum można otrzymać pomoc pedagogiczną i psychologiczną. Pracownicy biura prowadzą prelekcje i warsztaty m.in. dla młodzieży, rodziców, nauczycieli, policji i kuratorów sądowych. Organizują także szkolenia dotyczące na przykład metod werbunku do sekt, kultu jednostki, przeciwdziałania psychomanipulacji, problematyki New Age, zagrożenia satanizmem.

Współczesne spojrzenie na Drogę Krzyżową

# Pasja bez krwi?



TOMASZ RAUDNER

Chrystus jako młody mężczyzna z sąsiedztwa, z fryzurą na zapalkę, ukrzyżowany bez kropli krwi – taki Zbawiciel spoglądał z obrazów Drogi Krzyżowej.

Pokazano je na jednodniowej ekspozycji w niedzielę 13 października w kościółku akademickim w Rybniku. Autor obrazów, młody artysta Szymon Gdowicz, mówi, że zdecydował się na taką formę, żeby skłonić oglądających do refleksji i zadawania pytań. Liczy się z tym, że nie wszyscy zaakceptują takiego Jezusa. Jak mówi ks. Dariusz Niesiołbecki, jeden z ini-

ciatorów wystawy, z dylematami dotyczącymi sposobu przedstawienia Osób Boskich czy świętych borykało się wielu twórców. Zastanawiali się, czy obrany wizerunek pomoże skupić się na modlitwie. W przyjmowaniu przez wiernych nowości w sztuce sakralnej przeszkodziła rozpowszechniana od XIX wieku masowa produkcja oleodruków i figur gipsowych. Według historyka sztuki ks. dr. Leszka Makówki, doprowadziło to do utrwalenia się wśród ludzi stereotypowych wyobrażeń o sacrum. Próby odejścia od tego stereotypu wzbudzały niechęć, a nawet wrogość wiernych. Dopiero ostatnie dwie dekady charakteryzuje większa otwartość na sztukę sakralną.

Wernisaż zorganizowało Duszpasterstwo Akademickie w Rybniku. Wzbudził spore zainteresowanie. Księża zbierają teraz opinie o wystawie. Być może nowa Pasja na stałe zagości w kościółku akademickim.

TOMASZ RAUDNER

Wśród oglądających wystawę nie brakowało młodych ludzi

■ R E K L A M A ■

nie sięgaj już po nie...

**laserowa korekcja wad wzroku**

**KLINIKA 2000**

Katowice, ul. Żelazna 1  
tel. (32) 359 09 99  
www.klinika2000.pl

■ R E K L A M A ■

**Zakład Pogrzebowy RESURREXIT**

- pomoc w załatwieniu wszelkich formalności związanych z pogrzebem
- transport, przechowywanie oraz pochówek, możliwość kremacji
- świadczymy usługi międzynarodowe
- w intencji każdego Zmarłego ofiarowana jest także Msza św. we wskazanej przez rodzinę parafii

Katowice ul. Warszawska 58 tel. (32) 2599 120, 355 46 20, tel. całonocowy 604 539 606

Ruda Śl. Nowy Bytom

# 100 lat kamienicy

Dawniej łączyło nas zbieranie kartofli i świniobicia, z których każdy wracał do domu z krupniokiem – opowiadała 13 listopada Barbara Dworak. – Dzisiaj mamy Internet i kontaktujemy się przez gadu-gadu.

Mieszkańcy kamienicy przy ul. Jana Pawła II 2 w Nowym Bytomiu zorganizowali nietypową uroczystość. Zamówili Mszę w intencji wszystkich mieszkańców kamienicy – obecnych i tych, co byli przed nimi. Okazją było stulecie budynku. Ks. proboszcz Jan Janiczek podkreślił w homilii ich przywiązanie do Kościoła. Nazwał mieszkańców stuletniego budynku sąsiadami Jezusa Eucharystycznego (kamienica znajduje się nieopodal kościoła św. Pawła).

Kamienicę wzniesiono w stylu eklektyczno-secesyjnym, z cegły, jako dom dla nauczycieli. Mieszkali w niej działacze społeczni, patrioci, lekarze, urzędnicy miejscy.

– Dzisiaj też chcemy tworzyć wspólnie

– tak jak to robili nasi przodkowie – mówi pani Barbara, nazywana „dobrym duchem” kamienicy, inicjatorka uroczystości. – Oni podejmowali wiele wspólnych inicjatyw. My dzisiaj jesteśmy wspólnotą właścicieli, więc też sporo możemy zdziałać.

Po Mszy św. mieszkańcy budynku spotkali się w parafialnej salce. Pani Barbara przygotowała pokaz zdjęć związanych z budynkiem i opowiadała o jego ciekawej historii i mieszkańcach. O szewcu, Karolu Niechoju, który zmarł w czasie Sumy w kościele, o czterech księżach, którzy wychowali się w kamienicy, o lekarzach, urzędnikach, radnych. Uczestnicy spotkania uzupełniali jej wypowiedź szczegółami przekazanymi im przez rodziców czy dziadków. – Chcemy być dumni nie tylko ze stanu materialnego naszego domu, ale z budowli ducha, która wyrasta z sąsiedzkiej przyjaźni i troski o dobro wspólne – podsumowała Barbara Dworak.

Barbara Dworak, inicjatorka uroczystości, opowiada o stuletniej historii kamienicy

MIROSLAW RZEPKA

MIROSLAW RZEPKA



MIROSLAW RZEPKA

Katolicki Telefon Zaufania



**253-05-00**

Uzyskasz pomoc przez całą dobę

Silesia City Center już działa

# Nowy kawałek Katowic

Katowice mają 130 tys. metrów kwadratowych przestrzeni miejskiej więcej. Podczas uroczystości otwarcia Silesia City Center 17 listopada wszyscy podkreślali niezwykle tempo prac.

Dokładnie w rok i jeden dzień po wmurowaniu kamienia węgielnego zakończył się pierwszy etap kolosalnej inwestycji. Powstała ona na terenach przemysłowych. W jej ramach rekultywowano milion metrów sześciennych przemysłowej ziemi.

– Śląsk, ze względu na jego znaczenie jako silnego ośrodka przemysłowego w ostatnim 200-leciu, jest legendą Europy. Teraz nadchodzi dla



HENRYK PRZONDZIONO

niego nowa era. Już niedługo będzie jednym z ważniejszych regionów Unii Europejskiej – twierdzi Sándor Demján, właściciel węgierskiej firmy TriGranit.

**Pierwsi klienci biegną, by zrobić zakupy po promocyjnych cenach**

Silesia City Center kosztowało jak dotąd około 300 milionów euro. A to dopiero 49

procent całej inwestycji. W kolejnych latach powstanie między innymi osiedle mieszkaniowe z 1200 mieszkaniami. Inwestorzy zachowali ślady dawnej kopalni „Gottwald”. Znakiem nowego centrum jest odnowiona wieża szybowa. Pomieszczenie, w którym kiedyś były urządzenia napędzające kopalnianą windę, teraz jest kaplicą. Inny pokopalniany budynek stał się galerią sztuki.

36 sklepów wielkopowierzchniowych, 57 dużych polskich sklepów, 23 restauracje i kawiarnie, 71 punktów oferujących usługi specjalistyczne, 3 tys. miejsc parkingowych – to tylko niektóre liczby charakteryzujące „nowy kawałek” Katowic.

**MIROSLAW RZEPKA**

■ R E K L A M A ■

**DZIENNIK  
ZACHODNI**

**TERAZ W KAŻDY PONIEDZIAŁEK**

## HISTORIE NOWEGO TESTAMENTU

ANIMOWANA KOLEKCJA BIBLIJNA



CENA JEDNEJ PŁYTY  
TYLKO **3,50 zł**  
+ cena DZ

**I część - 21 listopada:** „Bóg się rodzi”, „Jezus, Syn Boży”, „Jan Chrzciciel”

**II część - 28 listopada:** „Cuda Jezusa”, „Chleb z Nieba”, „Królestwo Niebieskie”

**III część - 5 grudnia:** „Miłosierny Samarytanin”, „Prawy Sędzia”, „Wybacz nam nasze winy”

**IV część - 12 grudnia:** „Syn marnotrawny”, „Zagubione owieczki”, „Życie Łazarza”

**V część - 19 grudnia:** „Zmartwychwstanie Chrystusa”, „Posługa Pawła”, „Ojciec Nasz”

Płyta dostępna tylko z częścią nakładu „Dziennika Zachodniego”

## PANORAMA PARAFII

Parafia św. Maksymiliana Marii Kolbego w Porębie

## Na oświęcimskim szlaku

Drogą przez Porębę idą więźniowie oświęcimskiego obozu. Mieszkańcy po kryjomu wciskają im chleb do ręki. Gertruda Pustelnik wyrwa z grupy dwie Żydówki. Za ich uratowanie otrzyma po wojnie medal „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”.

Bardzo ruchliwą dziś drogą z Pszczyny do Jastrzębia w czasie II wojny szli więźniowie w Marszu Śmierci. Dlatego kościół, który w 1983 roku stanął w Porębie, tuż przy drodze, nosi wezwanie św. Maksymiliana Marii Kolbego, więźnia Oświęcimia. Przed budową świątyni mieszkańcy chodzili do kościoła Wszystkich Świętych w Pszczynie. Ksiądz Józef Kucze-  
ra, proboszcz parafii w Pszczynie, zainicjował budowę kościoła w Porębie. Stanął on na nieużytkach, tuż przy drodze.

Budowę rozpoczęto 2 listopada 1981 roku, a poświęcenie świątyni odbyło się już w maju 1983 r. Kościół był jeszcze w surowym stanie. Prace kontynuował ks. Wojciech Zygmunt. Z czasem zrobiono posadzkę, kupiono ławki, wstawiono witraże. Powstały salki katechetyczne i probostwo.

**Góry jak na dłoni**

– Jedna z sióstr zakonných zauważyła kie-

dyś: „Parafia nad taką wodą, wokół tyle zieleni. Zrobmy tu oazę dla Dzieci Maryi” – wspomina ksiądz proboszcz. – I tak przez 15 lat w Porębie odbywały się spotkania Dzieci Maryi z całej diecezji. Latem na turnusy przyjeżdżały tu dzieci, zimą swoje spotkania miały animatorki ruchu.

Ze wzgórza, na którym stoi kościół, widać zbiornik łącki. Tuż za nim jest zbiornik go-  
czalkowicki. W czasie pięknej pogody Beskidy widać jak na dłoni. – Latem turystów wypoczywających w Porębie można liczyć na tysiące – mówi ks. Wojciech Zygmunt. – Niestety, tych, którzy uczestniczą w niedzielnych Mszach, można policzyć na palcach. A przecież kościół jest zaledwie 300 metrów od zbiornika wodnego.

**Na studia!**

Poręba to niewielka, licząca ponad 700 katolików parafia. Dwie trzecie mieszkańców to emeryci i renciści, wdowy. Młode małżeństwa i lepiej sytuowane rodziny uciekają do sąsiednich miejscowości. Przyczyna jest prozaiczna. Tam otrzymują zezwolenia na budowę domu. W Porębie nie można kupić gruntu pod zabudowę. Większość skłasyfikowana została jako grunty orne. Z pracy na roli utrzymuje się trzech gospodarzy.



HENRYK PRZONDZIONO

Parafia ma coraz więcej studentów. Na studiach dziennych uczy się 30 osób. – Dawniej mało kto się na nie decydował – zauważa ksiądz proboszcz. – Podziwiam kobiety, które muszą dzielić czas pomiędzy rodzinę, pracę i studia.

W parafialnych salkach co sobota spotyka się 30-osobowa grupa Dzieci Maryi. W czwartki czynna jest dekanalna poradnia życia rodzinnego. Zajęcia prowadzi lekarz pediatra, dekanalny powiernik rodzin i ksiądz. Bardzo mocna jest grupa róż różańcowych. Spotkania modlitewne mają także Czciciele Miłosierdzia Bożego.

**ANNA BURDA-SZOSTEK**

**KS. WOJCIECH ZYGMUNT**

Urodził się w 1942 r. w Rudzie Śl. Wirku. Świecenia kapłańskie przyjął w 1966 r. Pracował w Pszowie, Kochłowicach. Był duszpasterzem akademickim w Katowicach, rekolekcjonistą w Kokoszycach i w Panewnikach u sióstr słuźebniczek. Od 1983 r. duszpasterzuje w Porębie. Bardzo lubi czytać książki.

**Na ścianie prezbiterium ze łzy Niepokalanej Maryi wylania się postać św. Maksymiliana Kolbego**

**ZDANIEM PROBOSZCZA**

Cieszę się, że tylu młodych studiuje. Raduje też zaangażowanie parafian w prace remontowe przy kościele. Mamy tu wiele złotych rączek. Od sześciu lat jest przy kościele cmentarz. Planujemy budowę domu przedpogrzebowego.

Moją pasją jest praca z młodzieżą. Bardzo lubię katechizować. Uczę klasy maturalne w Zespole Szkół Rolniczych w Pszczynie. Ostatnio poprosiłem młodzież, by napisała, jak przeżyła święto Wszystkich Świętych. Przeraziłem się. Jedna trzecia w ogóle nie była na Mszy. Niektórzy nie byli nawet na grobach. Nie mieli czasu, bo cały dzień przesiadzieli przed komputerem. Problemem jest alkoholizm. Po alkohol sięgają coraz młodszy. Niepokoi mnie też, że rodzice zezwalają dzieciom, 12-, a nawet 5-latkom na wyjścia na dyskoteki.

**Zapraszamy do kościoła**

- Msze św. w niedziele o godz. 8.00 i 10.00, nieszpory o 15.00
- W tygodniu przed każdą Mszą św. Rodzina Różańcowa odmawia Różaniec